

Sygn. akt I ACa 79/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSO del. Krzysztof Górski
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko E. G. i J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 20 września 2013 roku, sygn. akt I C 535/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSO del. Krzysztof Górski SSA Artur Kowalewski SSA Tomasz Żelazowski

Sygn. akt I ACa 79/16

UZASADNIENIE

Powód K. S. domagał się zasądzenia od pozwanych J. G. i E. G. solidarnie 1.277.730,10 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu, tytułem zwrotu udzielonej pozwany – na podstawie ustnej umowy – pożyczki w kwocie 700.000 zł., oraz skapitalizowanych odsetek od tej należności liczonych od dnia wymagalności do daty poprzedzającej wniesienie pozwu

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli w pierwszej kolejności o odrzuceniu pozwu z powołaniem się na art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., żądając ewentualnie oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Zaprzeczyli jakoby kiedykolwiek zawierali z powodem umowę pożyczki. Podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia powołując trzyletni okres z art.

118 k.c. twierdząc, że skoro strony zawarły inną umowę zwaną inwestycyjną, na mocy której powód miał w imieniu pozwanych zainwestować w motel 700.000 złotych.

Postanowieniem z 18 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie odmówił odrzucenia pozwu, zaś wyrokiem z dnia 20 września 2013 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w sprawie o sygnaturze I C 67/07 toczyło się postępowanie z powództwa K. S. przeciwko J. G. i E. G., którego przedmiotem było żądanie zapłaty 818.021,90 złotych wraz z należnościami ubocznymi. Uzasadnieniem tego żądania było twierdzenie, że między stronami została zawarta w dniu 9 września 2002 roku umowa pożyczki, mocą której powód pożyczył pozwanym 700.000 złotych z obowiązkiem zwrotu do 30 grudnia 2005 roku.

W sprawie tej zostały poczynione ustalenia wskazujące na istnienie między stronami zobowiązania z tytułu sprzedaży udziału we własności nieruchomości położonej w S.. Przedstawione jako dowody w tamtej sprawie dokumenty w postaci deklaracji wekslowej oraz 7 weksli in blanco miały służyć zabezpieczeniu zobowiązania pozwanych z tytułu zamierzonego przez powoda inwestowania w rozbudowę obiektów na działce tej położonych po tym jak stał się współwłaścicielem nieruchomości.

Dokonując oceny dokumentu stanowiącego umowę pożyczki z dnia 9 września 2002 roku, na którym konstruowane było roszczenie, analizując również zdarzenia zaistniałe po tej dacie a sprowadzające się do wezwań o zapłatę tej sumy, mając nadto na uwadze przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu grafologii, z którego wynikało, że podpisy złożone na owej umowie nie pochodzą od pozwanych Sąd w tamtej sprawie doszedł do przekonania, że powództwo nie może zostać uwzględnione, nie została bowiem zawarta ważna umowa pożyczki mogąca prowadzić do powstania roszczenia o zwrot pożyczonych pieniędzy. Tym samym zostało zaprzeczone jakoby powołane wyżej weksle i deklaracja miały służyć zabezpieczeniu wykonania umowy pożyczki. Twierdzenie jakoby uzupełnienie weksli nastąpiło w celu wykonania zobowiązania z umowy pożyczki, w sytuacji gdy umowa taka nie została ważnie zawarta, prowadzi do stwierdzenia, że uzupełnienie to nastąpiło niezgodnie z zawartym porozumieniem. W tamtej sprawie powód nieustannie twierdził, że wypełnił weksle zgodnie z treścią umowy pożyczki z 9 września 2002 roku.

Sąd Okręgowy uznał, dokonując analizy podstaw roszczenia będącego już przedmiotem oceny i roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie, że strona powodowa w obydwu sprawach wywodzi żądanie zapłaty z tego samego stosunku prawnego, mianowicie z umowy pożyczki mającej być zawartą w dniu 9 września 2002 roku. W sprawie już rozpoznanej twierdzono, że została zawarta taka umowa na piśmie. Zaoferowane do przeprowadzenia i przeprowadzone w tamtej sprawie dowody z dokumentów w postaci „Deklaracji wystawcy weksli in blanco” opatrzonej tą samą datą oraz z 7 weksli miały służyć wykazaniu ważności tej umowy i stwierdzeniu istnienia po stronie pożyczkobiorców obowiązku zwrotu, w oznaczonym czasie, pożyczonych pieniędzy. W niniejszej sprawie z kolei strona powodowa powołała inne okoliczności mające wskazywać na zawarcie w dniu 9 września 2002 roku umowy pożyczki, mianowicie twierdzono, że umowa ta została zawarta w formie ustnej i również dowodami mającymi potwierdzać tę okoliczność miały być powołane wyżej deklaracja i weksle.

W początkowym etapie procesu Sąd I instancji dopuszczając możliwość zasadności twierdzeń powoda postanowił o przeprowadzeniu dowodów osobowych, mianowicie ze świadków M. G., A. R., I. C. dla ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony oraz wynikających z niego skutków. Dowody te zostały przeprowadzone. Również postanowiono, kontynuując ten kierunek dowodowy, że należy także przeprowadzić dowód ze świadka W. S., a nadto dowód z przesłuchania stron również na tę okoliczność.

W tej fazie procesu strona pozwana sprzeciwiła się przeprowadzeniu dalszych dowodów podnosząc zarzut ich niedopuszczalności z powołaniem na normę z art. 246 k.p.c. według której w sytuacji, gdy ustawa lub umowa wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny wyjątkowo, mianowicie wówczas tylko, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią. Wskazano również na przepis z art. 74 k.c. według którego zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron

na fakt dokonania czynności. Wyjątkowo, według paragrafu 2 z tego przepisu, dowód taki może zostać dopuszczony, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę albo, jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Powołano również normę z art. 720 § 2 k.c. według której umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Ten stan rzeczy doprowadził do konieczności reasumpcji przeprowadzonego już i mającego być przeprowadzonym postępowania dowodowego w aspekcie zgłoszonego zarzutu. Za podstawową dla oceny tego zarzutu Sąd Okręgowy uznał kwestię, czy w okolicznościach niniejszej sprawy fakt zawarcia twierdzonej przez powoda czynności prawnej został uprawdopodobniony na piśmie (czynność ta opiewała bowiem na sumę ponad 500 złotych). W tym kontekście odniósł się do podstawowych, w ocenie powoda, dowodów mających uwiarygadniać zawarcie umowy pożyczki w dniu 9 września 2002 roku, mianowicie deklaracji wekslowej oraz weksli, bowiem wyłącznie ustalenie, że mogą one stanowić uprawdopodobnienie czynności prawnej za pomocą pisma (art. 74 § 2 k.c.), będzie służyło wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dowody te zostały wykorzystane dla oceny twierdzenia strony powodowej w poprzedniej sprawie, o łączącej strony umowie pożyczki. Tam zostało przesądzone, że dowody te nie mogą stanowić o tym, że doszło do zawarcia umowy pożyczki, służyć miały bowiem zabezpieczeniu roszczeń z czynności określanej jako przyszłe inwestowanie w nieruchomości w kierunku jej rozbudowy. Strona powodowa opierając roszczenie z niniejszej sprawy na twierdzeniu o istnieniu umowy pożyczki z dnia 9 września 2002 roku, lecz zawartej nie w formie pisemnej (bo ta została zdyskwalifikowana), ale w formie ustnej, dążyła w istocie do wykorzystania tych samych dowodów dla uzasadnienia istnienia takiego samego stosunku prawnego, chociaż powstałego w różnych okolicznościach faktycznych (tutaj w formie ustnej). Sąd I instancji uznał taki zabieg za niedopuszczalny z uwagi na to, że prowadzi to w istocie do różnej interpretacji, znaczenia tego samego dowodu, przy czym nie chodzi tutaj o odmienne podstawy faktyczne dochodzonego roszczenia, ale o „dopasowanie” dowodu do tych okoliczności. W konsekwencji uznał jako zasadny zarzut strony pozwanej ukierunkowany na niedopuszczalność udawadniania faktu zawarcia umowy pożyczki, a więc faktu zaistnienia czynności prawnej za pomocą dowodów oferowanych przez stronę powodową, tj. dowodu ze świadków i z przesłuchania stron, w sytuacji gdy stwierdzenie tej czynności powinno nastąpić z zachowaniem formy pisemnej.

Ten stan rzeczy doprowadził do oceny, że strona powodowa nie zdołała udowodnić, że w dniu 9 września 2002 roku została zawarta z pozwanymi umowa pożyczki, z której zostało wywiedzione roszczenie o charakterze odszkodowawczym, a sprowadzające się do zasądzenia zwrotu rzekomo pożyczonych pieniędzy wraz z należnościami ubocznymi.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód, zarzucając:

- błędną ocenę roszczeń powoda poprzez niezasadne przyjęcie, iż żądania zapłaty sformułowane w pozwie dotyczą tego samego stosunku prawnego, co żądania zgłaszane i będące przedmiotem oceny w sprawie sygn. akt I.C 67/07 Sądu Okręgowego w Koszalinie w sytuacji gdy już z samej treści pozwu wynika, iż podstawy żądań są różne, w sprawie prawomocnie zakończonej ocenie podlegał stosunek prawny wynikający z pisemnej umowy pożyczki z dnia 9 września 2002 r. i załączonej do pozwu w tamtej sprawie, w postępowaniu obecnie wytoczonym natomiast powód, formułując swoje roszczenia powołuje się na ustną umowę pożyczki, zawartą w dniu 9 września 2002 r., potwierdzoną następnie w formie pisemnej dokumentem określonym jako „deklaracja wystawcy weksli in blanco”, co pierwotnie jak się wydaje Sąd I instancji dostrzegł, odmawiając odrzucenia pozwu, a którą to okoliczność ocenia odmiennie na obecnym etapie postępowania,

- naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyeliminowanie z materiału dowodowego, podlegającego ocenie, dowodów z załączonych do pozwu dokumentów w postaci weksli i deklaracji wekslowej i przyjęcie, iż dowody te nie mogą stanowić elementu materiału dowodowego w niniejszej

sprawie, mogącego wskazywać na zawarcie między stronami umowy pożyczki, albowiem przedkładane były już w postępowaniu w sprawie sygn. akt I C 67/07 Sądu Okręgowego w Koszalinie, tam były ocenione i ponowne ich przywoływanie w kolejnym postępowaniu jest niedopuszczalne, w sytuacji gdy podstaw prawnych do takiego wyłączenia dowodów nie ma, przywołanie ich w poprzednio toczącej się między stronami sprawie nie wyłącza możliwości powoływania się na te dowody również w postępowaniu niniejszym i dowody te Sąd I instancji winien ocenić zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., czego nie uczynił, a co nie może zyskać aprobaty, w szczególności, iż wbrew ocenie Sądu I instancji w zakończonym już prawomocnie postępowaniu w sprawie sygn. akt I.C 67/07 Sądu Okręgowego w Koszalinie, dowody te ostatecznie nie były przedmiotem oceny w kontekście badania okoliczności związanych z zawarciem między stronami ustnej umowy pożyczki, potwierdzonej następnie dokumentem określonym jako „deklaracja wekslowa” na skutek oceny Sądu Najwyższego, który uznał, iż rozstrzygnięcie o takim stosunku prawnym, wobec nie przywołania go w pozwie, stanowiłoby wyjście poza granice żądań pozwu i naruszałoby przepis art. 321 § 1 k.p.c.,

w konsekwencji,

-naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 720 § 2 k.c. poprzez oddalenie wniosków powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka W. S. i przesłuchania stron na okoliczności związane z zawarciem w dniu 9 września 2002 r. umowy pożyczki, na skutek przyjęcia, iż dowód taki jest niedopuszczalny, z uwagi na fakt, iż umowa pożyczki dotyczyła kwoty ponad 500 zł i w związku z tym powinna być stwierdzona pismem, w sytuacji gdy fakt zawarcia umowy pożyczki co najmniej uprawdopodobniony został na piśmie dokumentami w postaci deklaracji wekslowej i weksli, które wprost wskazują na pożyczkodawcę, pożyczkobiorcę, wysokość pożyczonej kwoty i termin jej zwrotu, które to dokumenty w tym postępowaniu zostały przywołane i nie mogły zostać przez Sąd I instancji pominięte, a ich treść powoduje, iż ograniczenia dowodowe dotyczące dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron, po myśli art. 74§2 kc, nie mają zastosowania, skutkują:

-błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku, polegającym na przyjęciu, iż między stronami nie doszło w dniu 9 września 2002 r. do zawarcia ustnej umowy pożyczki kwoty 700.000 zł, w sytuacji gdy na te okoliczności wprost wskazuje dokument z podpisami pozwanych notarialnie poświadczonymi, określony jako „deklaracja wystawcy weksli in blanco”, a okoliczności związane z zawarciem umowy uzupełnione mogły zostać pozostałymi zaprezentowanymi przez stronę powodową dowodami w postaci zeznań świadka W. S. i przesłuchania w charakterze strony powoda, które jak już wskazano, niezasadnie zostały przez Sąd I instancji pominięte, prowadząc do sytuacji, w której Sąd faktycznie nie rozpoznał istoty sprawy.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 916/13, Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację i zasądził od solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 5.400 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu wskazał, że w przedmiotowej sprawie nie był dopuszczalny dowód z tzw. źródeł osobowych dla stwierdzenia faktu ustnej umowy pożyczki (art. 74 § 2 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c), bowiem deklaracja wystawcy weksli in blanco oraz wystawione weksle in blanco nie stanowią początku dowodu na piśmie. Tym samym roszczenie dochodzone pozwem nie zostało należycie udowodnione.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powoda, wyrokiem z dnia 9 grudnia 2015 r., sygn.. akt II CSK 859/14, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego. Dokonując oceny prawidłowości zastosowania przez Sąd II instancji dyspozycji art. 74 § 2 k.c. Sąd Najwyższy odmiennie uznał, że możliwości uznania dowodów z deklaracji weksli in blanco oraz wystawionych weksli in blanco za pisma uprawdopodobniające fakt zawarcia ustnej umowy pożyczki w dniu 9 września 2002 r., nie niweczy to, że zostały złożone dla wykazania zawarcia tego dnia pisemnej umowy pożyczki w sprawie I C 76/07 Sądu Okręgowego w Koszalinie, I ACa 420/09 Sądu

Apelacyjnego w Szczecinie, rozpoznanej na skutek skargi kasacyjnej pozwanych przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 11 marca 2011 r., II CSK311/10. W jego ocenie, Sąd Apelacyjny pominął istotne twierdzenia skarżącego, że w ramach dokonywanych kolejno między stronami czynności, przedmiotem których było przekazanie pozwanym w ramach pożyczki kwoty 700.000 zł, strony czyniły najpierw uzgodnienia ustne, następnie sporządziły pisemną umowę pożyczki, ocenioną w sprawie wszczętej pod sygnaturą I C 76/07, a następnie dokument w postaci deklaracji wekslowej i weksli in blanco. Rację ma skarżący, że powoływanie się pierwotnie przez niego, w poprzednio toczącym się postępowaniu na to, iż na skutek tak określonych czynności doszło do zawarcia pisemnej umowy pożyczki, która okazała się nieważna, nie może wykluczać nawiązania w ramach tych samych czynności, innego ważnego stosunku zobowiązaniowego, mianowicie ustnej umowy pożyczki. Deklaracja wekslowa, w zależności od jej treści, może zaś stanowić pismo, o którym mowa w art. 74 § 2 in fine k.c., uprawdopodobniające zawarcie takiej umowy, podobnie jak weksle in blanco.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona, prowadząc w konsekwencji do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasacyjnym.

Kluczowe znaczenie dla kierunku rozpoznania przedmiotowej sprawy posiadało stanowisko prawne wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 grudnia 2015 r. Zgodnie bowiem z art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Podkreślenia przy tym wymaga, że sądowa wykładnia przepisów prawa ma charakter zindywidualizowany, co oznacza – najogólniej rzecz ujmując – że relatywizowana jest ona do okoliczności konkretnego przypadku. Wykładnia ta dokonywana jest w procesie stosowania prawa, a zatem wyrażone w jej ramach wskazania, co do skutków prawnych, jakie w danym stanie faktycznym, mające w sprawie zastosowanie przepisy prawa wywołują, są dla Sądu właściwego do rozpoznania sprawy po wydaniu wyroku kasacyjnego bezwzględnie wiążące (tak min. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 października 2012 r., II CSK97/12, niepublikowany).

W konsekwencji, aktualnie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny jest, na zasadzie art. 398²⁰ k.p.c., w pełni związany wskazaniami zawartymi w uzasadnieniu ww. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2011 r., w szczególności stwierdzeniami co do oceny istotnych dla sprawy, relewantnych prawnie okoliczności, które winny prowadzić do wniosku, iż złożone przez powoda weksle in blanco oraz deklaracja wekslowa stanowią tzw. początek dowodu na piśmie i w wystarczający sposób uprawdopodobniają – w rozumieniu art. 74 § 2 in fine k.c. – fakt zawarcia przez strony w dniu 9 września 2002 r. ustnej umowy pożyczki, a zatem czynności prawnej w oparciu o którą skonstruowane jest dochodzone pozwem roszczenie. Tym samym zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji tego przepisu, w powiązaniu z art. 720 § 2 k.c. oraz art. 246 k.p.c., okazał się uzasadniony.

Okoliczność powyższa w sposób oczywisty wyznacza kierunek rozstrzygnięcia sprawy przez sąd odwoławczy. Jak już bowiem stwierdził Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 marca 2014 r. Sąd Okręgowy poza ustaleniem, że deklaracje wekslowe dotyczyły pożyczki pisemnej, której zawarcie i wykonanie było przedmiotem postępowania w sprawie I C 67/07 Sądu Okręgowego w Koszalinie, nie poczynił jakichkolwiek merytorycznych ustaleń dotyczących podstawy faktycznej powództwa, a mianowicie istnienia i warunków ustnej umowy pożyczki. Brak takich ustaleń był niewątpliwie zrozumiały, jeśli zważyć na przyjętą przez ten Sąd koncepcję prawną w zakresie istnienia zakazu przeprowadzania dowodów ze źródeł osobowych na fakt dokonania tej czynności. Tym niemniej w aktualnych uwarunkowaniach procesowych uchylenie się od takich ustaleń kwalifikowane być musi jako nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

W judykaturze przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wyłącznie wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97,

OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, Lex nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, Lex nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, Lex nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Brak zbadania nie tylko faktycznej, ale także materialnej podstawy dochodzonego przez powoda roszczenia, w pełni racjonalizuje przedstawiony wyżej pogląd, wpisujący to uchybienie w zakres znaczeniowy dyspozycji art. 386 § 4 k.p.c. (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, LEX nr 964457). Zasadnym jest również wniosek, że w tym zakresie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymogów konstrukcyjnych, określonych w art. 328 § 2 k.p.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2013 r., II CNP 35/13, LEX nr 1433601, uzasadnienie wyroku spełnia funkcję porządkującą, obligując stosujący prawo sąd do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego i jego subsumcji do miarodajnej normy prawa materialnego, w następstwie czego dochodzi do jej konkretyzacji w sentencji wyroku. Dlatego też dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna powinny być spójne tworząc logiczną całość. Brak tego rodzaju komplementarności uzasadnienia Sądu Okręgowego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Tym samym nie tylko nie spełnia ono waloru informacyjnego, mającego służyć przekonaniu stron co do słuszności jego stanowiska i zgodności orzeczenia z prawem, ale również uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia w tej części. Uchybienie to, w powiązaniu ze stwierdzonym wyżej nierozpoznanie istoty sprawy, samoistnie implikować musiało uchyleniem zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c., zważywszy na potrzebę rzeczywistego, a nie tylko formalnego zagwarantowania realizacji konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uzupełni postępowanie dowodowe w zakresie już zawnioskowanych – a uprzednio pominiętych – wniosków dowodowych ze źródeł osobowych. Po ich przeprowadzeniu i ewentualnym przeprowadzeniu kolejnych dowodów, także osobowych, czego w aktualnym stanie sprawy a priori wykluczyć nie można, Sąd ten dokona oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału procesowego (posiłkując się przy ocenie wiarygodności poszczególnych dowodów, dowodami przeprowadzonymi w sprawie I C 67/07 Sądu Okręgowego w Koszalinie) w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności istnienia stosunku prawnego, z którego powód wywodził dochodzone pozwem roszczenie. Następczo zaś dokona kwalifikacji prawnej tych ustaleń (bądź ich braku). Ocena ta, dokonane w oparciu o kompletny materiał procesowy, winna również obejmować zagadnienie biernej legitymacji procesowej pozwanej E. G., a którym wspomniał w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 grudnia 2015 r. Sąd Najwyższy.

SSA T. Żelazowski SSA A. Kowalewski SSO del. K. Górski